

Alessio Consentino

# Koniec osmozy: o całunie w sztuce

Biały, nieskazitelny, beżmierny i niezłym nieograniczony: starannie ułożony przewód elektryczny, nieco niżej – idealnie prostopadła wtyczka, również biała.

Kolejna prostopadłość: od wtyczki dochodzi nakreślona zdecydowanym ruchem, wyraźna, żółta linia – wszystko jest w pełni harmonijne, zastygłe w bezruchu, wszystko jest cichą myślą. *W chwili skupienia sztuki odczuwa się jako doświadczenie ukłębłości, poczucie pustki i braku (uwolnienie od zgłębku świata); to chwila, gdy myśli udaje się zastanowić nad samą sobą*<sup>1</sup>.

Uwolnienie od zgłębku świata, a trafniej – przetworzenie go na nowo – sprawa, że owo milczenie jest brzemiennie w niezliczone możliwości, sama wystawa zaś staje się bezpośrednią kontynuacją *Restful Turmoil* (wystawy indywidualnej zorganizowanej w Londynie).

Wraz z zakończeniem osmozy między wrzawą i spokojem dzieło Marco Angeliniego „stygnie”, staje się – mówiąc za Barillim<sup>2</sup> – *nieoficjalnym Chłodem*, niebezpośrednim i dalekim od intensywnych, spontanicznych emocji.

Marco Angelini (ur. 1971) podąża drogą nieoficjalności, za przewodników wybiera sobie artystów holdujących temu, co najbardziej intymne, jak Yves Klein i Piero Manzoni; podobnie jak oni, sztukę postrzega jako proces trawienia świata, samo dzieło zaś – jako jego pozostałość, produkt przemiany materii, „całun”<sup>3</sup>, którym ociera się emocje.

Z tej właśnie perspektywy należy odczytywać i przeżywać takie lejtymotywy, jak kolor żółty czy obecność/ślad Indii – symbolu wzrostu i rozwoju duchowego, a także źródła inspiracji artystycznych.

Kolor, forma i temat opracowane od nowa stanowią strukturę, która dzięki zmierzaniu ku analityczności i surowej procedurze osiąga idealną harmonię i staje się wrażeniem czysto estetycznym.

Marco Angelini, *Silenzio gravido*,  
technika mieszana

Dzieła przedstawione na tej wystawie są milczące i spokojne, w pełni wyważone.

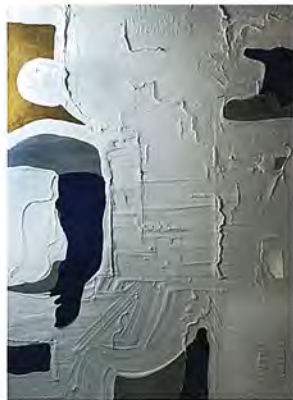
Jednak sam proces twórczy daleki jest od konkluzji: pod powierzchnią aż kipi i można przypuszczać, że narodzą się nowe formy twórcze, nowe dzieła/ślady otaczającego nas świata, przefiltrowane przez wewnętrzne życie jednostki, która w sposób graniczący z cudem przekształca je w sztukę.

Tłumaczenie: Katarzyna Foremniak  
(źródło: materiały prasowe organizatora)

Przypisy:

1. Filiberto Menna, *La linea analitica dell'arte moderna*, Einaudi, Turyn 1975
2. Renato Barilli, Gillo Dorfles, Filiberto Menna, *Al di là della pittura*, Fabbri Editori
3. Yves Klein, *Il Mistero Osteniato*, 1970 Edizioni Martano

Wystawa – Galeria Sztuki, Warszawa  
**Wystawa: Marco Angelini.**  
*Brzemienne Milczenie*  
3 – 20 października 2009 r.  
Kurator: Alessio Consentino  
Współpraca: Jan Kozaczk



Marco Angelini, *Złota era*, technika mieszana

